

Mój Jest Ten Kawałek Podłogi Remix

Popek

Mój jest ten kawałek podłogi

Cenię swą prywatność
Łapy precz ode mnie, won
Fałszywych przyjaciół dawno pogoniłem stad
Pozdrawiam swych fanów
Ty też znajdź swój własny kąt
Zadbaj o swych bliskich
Zbuduj swemu dziecku dom

Zaplanuj dzieciak przyszłość swą
Bądź kowalem swego losu
Kochaj życie – mówiąc wprost
Uderz pięścią w stół, dojdź do głosu

Mój jest ten kawałek podłogi
Nie mówcie mi wiec, co mam robić
Mój jest ten kawałek podłogi
Nie mówcie mi wiec, co mam robić
Co mam robić

Moich rachunków nie opłaca te sępy
Co cały dzień harują jak wyjechać mnie na hajs
Prędej skurwielu zjesz swoje zęby
Nie przejdiesz przez próg bo będę stał w drzwiach
To jest Mój dom, kawałek podłogi
Będę walczył o swoje dumny jak paw
Zawsze swojego będę bronił
Spierdalaj z posesji, rampampam
Jebać kłamców i ich chore bzdety
Oni w oczach mają tylko hajs
Nie daj tym hieną się wykręcić
Licz tylko na siebie, nie licz na fart
Kawałek prywatność, cztery ściany
Na ścianie wisi Bóg
W pokoju telewizor, i ...
I chuj ci w mózg
Stoisz jak słup przylepiony do ściany
Listonosz wrzuca w kopercie list
Za parę dni będziesz eksmitowany
Wypierdalaj na bruk i podpisz kwit
200 metrów kwadratowych
Basen, willa no i ja
Kręcić bączki w swoim porsche
Możesz tylko w swoich snach

Chciałbyś żyć jak król
I zarabiać kokosy
Wielką chatę mieć jak OSTRY
Chciałbyś godnie jutra dożyć
Mieć kawałek swej podłogi

Mój jest ten kawałek podłogi
Nie mówcie mi wiec, co mam robić
Mój jest ten kawałek podłogi
Nie mówcie mi wiec, co mam robić
Co mam robić

Tłuszcz z pismy-akordy.cz

Sponsor: www.srovnac.cz - vyberte si pojištění online!